

MIĘDZYLESIE - Są miejsca na mniejsze zbiorniki przeciwpowodziowe

Napisano dnia: 2025-04-23 17:06:52



(Inf. wł.). **Pomysł wybudowania zbiornika przeciwpowodziowego w Długopolu Górnym, na Nysie Kłodzkiej, od momentu swojego pojawienia się był skazany na niepowodzenie. Głównie dlatego, że nie przyczyniłby się do bardzo dużego spłaszczenia fali wodnej w rzece, na jej odcinku w Kotlinie Kłodzkiej i samym Kłodzku.**

*- Zapowiedź ewentualnego utworzenia zbiornika na obszarze Długopola Górnego okazała się irracjonalną. Praktycznie dwie trzecie mieszkańców tej wsi trzeba było z niej wysiedlić. Poza tym część osób pozostawałaby w zasięgu tamy, co też nie stanowi najlepszą lokalizację do bytowania - zauważa burmistrz Międzylesia **Tomasz Korczak**: - Obiekt byłby stosunkowo duży, biorąc pod uwagę to, że miałby mieć pojemność 6 mln m sześć., czyli Boboszów plus Roztoki razy dwa. Jego wybudowanie nie chroniłoby samego Długopola ani gminy, natomiast w przypadku Kłodzka obniżyłby najwyższą falę z ostatnich o 6 centymetrów. To pokazuje, że zbiorniki budowane na dopływach Nysy skuteczniej ją chronią przed niebezpiecznymi przyborami.*

Włodarz Międzylesia wskazuje miejsca między Nową Wsią a Domaszkowem, na Domaszkowskim Potoku, oraz na Różaneckim Potoku, pomiędzy Długopolem Górnym i Różanką. Jego zdaniem jak raz na zbiornik też nadaje się teren między Pisarami i Jodłowem, co prawda na Nysie Kłodzkiej, ale w jej górnym biegu.

- Te miejsca, w ramach konsultacji, zgłosimy do profesora Zaleskiego. Uważam, że okażą się bardziej pomocne, aniżeli proponowany zbiornik w Długopolu Górnym, który przestał być brany pod uwagę - podkreśla rozmówca DKL24.PL.

(bwb)